



Cechy i przymioty Jehowy

Gdy Pismo Święte mówi o „początku stworzenia Bożego”, to Jego cechy i przymioty były zawsze te same, jakie są obecnie; mówi także o Jego niezmienności: „wczoraj i dziś, tenże i na wieki” (Hebr. 13:8; Psalm 90:1-2).

Zupełność Boskiej doskonałości polega na tym, że towarzystwo dla Jehowy nie jest potrzebne, ażeby przez to mógł się czuć szczęśliwym. Ten, „który mieszka w wieczności”, jest Sam sobie wystarczający. Stworzenie aniołów i człowieka było wynikiem Jego dobroci, ponieważ czynienie dobrego jest rozkoszą Boga. On pragnie czynić dobrze, daje możliwość zażywania rozkoszy i sposobność do jej zadośćuczynienia. Co więcej, najwyższe dobro Jego stworzeń wymaga okazania w całej pełni Boskiego charakteru: sprawiedliwości, miłości, mocy i mądrości.

Wierzenie w istnienie Szatana – logiczne

Pismo Święte, określając moc Bożą, mówi: „Na każdym miejscu oczy [wiedza] Pańskie upatrują złe i dobre” (Przyp. 15:3). To znaczy, że są rzeczy dobre i złe. Rzeczy, które Bogu się podobają i takie, co się nie podobają. Ten tekst nasuwa myśl o Boskiej wszechmocy.

Fakt, że Bóg posiada znajomość o wszystkim, nie sprzeciwia się temu, że pozwala na stan rzeczy, który Mu się nie podoba, a o którym mówi, iż złe zostanie ostatecznie zniszczone. „Wszystkich niepobożnych wytraci” – Psalm 145:20.

Jeżeli ktoś przyznaje, że Biblia jest Słowem Bożym, to musi także przyznać, że istnieje istota, która się zowie Szatanem i że jest „bogiem tego świata” (2 Kor. 4:4) oraz że on jest teraz „skuteczny w synach niedowiarstwa” (Efezj. 2:2). Te słowa nie tylko sugerują, że na tym świecie działają złe zasady, lecz także, że stoją za nimi złe duchowe istoty, dla których Szatan jest inspiratorem i przez które działa.

W odniesieniu do Szatana, Pismo Święte zawiera pewne wyrażenia, których nie można zastosować do złych zasad lub działania błędu (jak to niektórzy głoszą), na przykład: Pan Jezus mówi, że Szatan od początku był „mężobójcą” i „ojcem kłamstwa” (Jan 8:44). Błędy i złe zasady nie są mężobójcami ani kłamcami. Całe Pismo Święte wykazuje i upewnia, że taka istota, jaką jest Szatan, istnieje i że on jest przeciwnikiem Bożym.

Gdybyśmy mieli przypuszczać, że Szatan ma wiecznie egzystować i być w przeciwieństwie do Boga (jak wielu chrześcijan wyznaje), to myśl ta nie mogłaby się po-

godzić z pojęciem o mocy Bożej. W tym względzie mamy wyraźne orzeczenie Pisma, że władza Szatana i on sam zostanie ostatecznie zniszczony (Hebr. 2:14). Na podstawie tego tekstu nasze wywody są słuszne i logiczne w tym względzie. Pismo Święte wyraźnie mówi, że Szatan pierwotnie był dobrą istotą, lecz przez nadużycie osobistej wolności stał się zły i przeciwny Bogu. Faktycznie to jest jedyne racjonalne rozwiązanie tego problemu, tj. jego egzystencji. Przypuszczenie, że Szatan nie istnieje, musiałoby znaczyć, że Pan Bóg dozwolił, ażeby jego Słowo zwodziło w tym względzie ludzi lub że diabeł jest przejawem działalności samego Boga – to pogląd, o którym nie można nawet myśleć. Nie byłoby właściwym mówić, że Szatan jest przeciwnikiem Bożym, a jednocześnie utrzymywać, że Bóg jest wszystkim i we wszystkim, wszędzie obecny, lecz nie uważamy, aby ostatnie wyrażenie było nauką biblijną. Pismo Święte uczy, że przy końcu Tysiąclecia, gdy Chrystus pokona grzech i Szatan zostanie ostatecznie zniszczony, i gdy cały Wszechświat będzie w absolutnej harmonii, wtedy Bóg będzie wszystkim i we wszystkim (1 Kor. 15:28). Sprzeciwianie się woli Bożej nie może trwać wiecznie. W wielu miejscach i wielu razach sprzeciwianie się Bogu trwa teraz, lecz ostatecznie wszystko złe zostanie wykorzenione.

Wszechmoc Jehowy

Kto mówi, że Bóg jest wszechmocą, to nie wyraża się właściwie, bo wprowadziłoby w błąd tak pytającego, jak i odpowiadającego. Jeżeli Bóg jest wszechmocą, to nie jest miłością, ani sprawiedliwością lub mądrością. W takim razie Jego właściwość ograniczałaby się tylko do jednego wielkiego przymiotu mocy, czyli siły, lecz nikt myślący nie zgodzi się z podobnym przedstawieniem rzeczy. W ten sposób jednak wielu się wyraża, chociaż może nieumyślnie i bezwiednie czynią szkodę właściwemu znaczeniu. Biblia nigdzie nie uczy, że Bóg jest wszechmocą. Jest wielka różnica: być mocą, a wykonywać władzę, moc. Bóg jest wszechmocny, bo ma zdolność wykonywania swej władzy na wszystkie strony, tak dalece, jak tego żąda. Jeżeliby Bóg uważał za właściwe, to stworzyłby Szatana takim, że on by nie mógł inaczej myśleć ani czynić, jak tylko zgodnie z wolą Bożą; albo mógłby użyć swej władzy i zniszczyć swego przeciwnika zaraz na początku jego wystąpienia przeciwko swojemu Stwórcy. Lecz widzimy, że Bóg dozwala, aby Szatan przez sześć tysięcy lat czynił złe, a Pismo Święte wyraźnie zaznacza, że Szatan będzie zniszczony.

Przestrzeżeniem wykonywania mocy Bożej jest Wszechświat, lecz dla naszego ograniczonego umysłu trudno jest



pojąć, co znaczy wyraz wszechświat. Astronomowie dowodzą, że przy pomocy astronomicznej fotografii mogą się dopatrzeć około 125 000 000 słońc i przypuszczalnie więcej niż miliard planet, mniej więcej takich jak nasza Ziemia. Te wszystkie planety zdają się być w procesie rozwoju i przygotowania na mieszkanie, które Wielki Stwórca przygotował na czas właściwy. Z punktu biblijnego wielkie dzieło stwarzania ludzkości rozpoczęło się na Ziemi. Jeżeliby te miliardy światów miały być zamieszkane przez inteligentne istoty, to zapewne doświadczenia, przez które teraz przechodzi ludzkość, będą mogły posłużyć za naukę, czym jest sprawiedliwość i grzech, życie i śmierć wieczna, bez ponownego doświadczenia tych rzeczy na przyszłość.

Z podziwem spoglądamy w bezgraniczną przestrzeń Wszechświata, jak również zachwycamy się prawem i porządkiem, które nim rządzą! Dlatego zgadzamy się ze słowami psalmisty: *„Dzień dniowi podaje słowo, a noc nocy pokazuje umiejętność. Nie masz języka, ani mowy, gdzie by głosu ich słyszać nie było”* – Psalm 19:2-3. Ktokolwiek patrzy na te cudowne zjawisko nadludzkiej siły, a jeszcze przypuszcza, że te światy same się stworzyły, to pokazuje, że jego umysł musi być w nieporządku i wypadł z równowagi. Albo jeżeli ktoś po głębokiej rozprawie przyszedł do przekonania, że nie masz Boga i że wszystko, co istnieje, stało się przypadkiem lub przez działanie bezmyślnej siły lub materii, to takiego Pismo Święte określa następującymi słowami: *„Głupi rzekł w sercu swoim: Nie masz Boga”* – Psalm 14:1.

Przyrządy naukowe wykazują nam bezmiar Wszechświata; z tego rozumiemy, że prorok użył nowoczesnego wyrażenia w opisie majestatycznej mocy i wielkości Stwórcy, gdy przedstawia Jehowę, jakoby ważył na wadze góry, a wody mierzył garścią (Izaj. 40:12). Z Jego punktu widzenia *„tysiąc lat jest jak dzień, który przeminął i jako straż nocna”* (Psalm 90:4). Jak mało znaczącymi musimy się czuć przed obecnością naszego Boga! Nic też dziwnego, że niektórzy uczeni i wielcy ludzie mówią, że ludzkość z Boskiego punktu zapatrywania jest za mało znacząca, by mogła zasługiwać na jakąkolwiek uwagę, a tym bardziej, by miała być przedmiotem Boskiego starania i opatrności!

Wszechwiedza Jehowy

Stwierdzenie, że Bóg jest wiedzą, jest także wyrażeniem nieścisłym. Jeżeli Bóg jest samą Wiedzą, to jak może być samą Mocą? Właściwiej jest powiedzieć, że Bóg posiada wszelką wiedzę, a w tym jest wielka różnica. Jeśli na przykład mówimy: „Chłopiec ma obręcz”, to nie ma znaczyć, że chłopiec jest obręczą. Mieć obręcz a być obręczą to nie jest to samo. Bóg jest wszechwiedzący, to znaczy, iż On wie wszystko i to dowodzi, że Bóg jest istotą. Wiedza nie może być bez osobowości. Wiedza jest znajomością rzeczy zewnętrznych. Między

rzeczami, jakie są na ziemi, są dobre i złe.

Gdy czytamy w Księdze Rodzaju, że Pan Bóg stworzył człowieka na swoje wyobrażenie, to nie rozumiemy, ażeby człowiek miał być Bogiem, lecz jedynie stworzony na wyobrażenie Boże. Ponieważ Bóg jest doskonały, przeto człowiek stworzony na Jego obraz musiał być doskonałym. Człowiek posiadał znajomość, lecz okazał się nieposłusznym Słowu Bożemu, dlatego otrzymał za swoją niedbałość nauczkę. Pismo mówi o tym, *„Oto Adam stał się jako jeden z Nas [Elohim] wiedzący dobre i złe”* (1 Mojż. 3:22). To wyrażenie dowodzi, że Bóg zna tak dobre, jak i złe.

Jeżeliby Bóg nie odróżniał dobrego od złego, to nie mógłby być naszym nauczycielem. Bóg przez swoje przykazania i zasady wystawione przed nami pokazuje, co jest dobre, a co jest złe. Adam wiedział jak odróżnić dobre od złego, ale przez swoje nieposłuszeństwo, jego wiedza się zwiększyła w obydwóch kierunkach, tak w poznaniu złego, jak i w lepszym ocenianiu dobrego. W obecnym upadłym stanie człowiek często nie może odróżnić dobrego od złego. W tym celu Bóg dał Izraelowi Zakon, który pomaga człowiekowi rozeznaczyć dobre od złego.

Prorok Izajasz mówi: *„Zaprawdę Tyś jest Bóg skryty”* (Izaj. 45:15). Jak prawdziwym ono jest! Jako dowód może posłużyć fakt, że świat w mądrości swojej nie poznał Boga. Bóg w mądrości i miłości swojej jest blisko każdego, a jednak nikt Go nie może widzieć oprócz tych, których oczy wyrozumienia zostały otwarte. Możemy się radować, że czas jest niedaleki, że oczy ślepych będą otwarte. *„Jako żyję Ja”*, mówi Jehowa *„napełniona [będzie] chwałą Pańską wszystka ziemia”*. *„Albowiem ziemia będzie napełniona znajomością chwały Pańskiej, jako morze wody napełniającą”* (4 Mojż. 14:21; Abak. 2:14). Wtedy wszyscy ujrzą, co Bóg uczynił i poznają chwalebna Jego mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc.

„Bóg jest miłością”

Bóg jest Miłością w tym znaczeniu, że wyraz miłość przedstawia główną zasadę Jego charakteru. Nie ma nic takiego, co sprzeciwiałoby się miłości w Bogu. Pismo Święte nie uczy, ażeby tylko miłość wszędzie była, że Bóg jest wszędzie i miłość jest wszędzie. Ono uczy, że Bóg odznacza się wielką miłością, która jest cechą Jego charakteru. To się jednak nie sprzeciwia innym orzeczeniom, że Bóg jest sprawiedliwy, mądry i mocny, lecz miłość najlepiej przedstawia Boską Istotę. Jego sprawiedliwość idzie w parze z miłością. Sprawiedliwość i moc nigdy nie działają w znaczeniu ujemnym, ponieważ wszystkie przymioty Boga działają wspólnie dla korzyści i dobra wszystkich stworzeń.

Wszystka moc, wszystka sprawiedliwość i wszystka mądrość Boża musi być użyta w zgodzie z Jego charak-



terem, którym jest miłość. Zatem mądrość i sprawiedliwość, które Bóg używa przy wykonywaniu swej mocy względem swojego stworzenia i dla jego dobra, są połączone z miłością. Bóg, stwarzając człowieka, dał mu wolność przestąpienia Jego prawa. Słowo Boże mówi nam, że Bóg najprzód wiedział, co człowiek uczyni i dozwolił, by źle uczynił (Izaj. 46:9-10).

W dozwoleniu, aby grzech wszedł na świat, Pan Bóg miał dwie rzeczy na celu. Najpierw Pan Bóg zamierzył dać naukę aniołom, aby się dowiedzieli, co to znaczy być posłusznym i nieposłusznym Bogu. Zamierzył także, aby ludzkość otrzymała naukę z tego doświadczenia. Z tego wiemy, iż Bóg zamierzył od początku powstanie z umarłych. *„Jako w Adamie wszyscy umierają, tak w Chrystusie wszyscy ożywni będą”* – 1 Kor. 15:21-22.

Gdybyśmy wzięli jakąkolwiek część Pisma Świętego jako podstawę na dogmat, to okazałoby się, że głosimy naukę uniwersalizmu z jednej strony, albo twierdzimy, że Bóg nie posiada mądrości i że On postanowił źle lub tym podobne. Tym sposobem wpadlibyśmy w zamęt. Gdy jednak widzimy doskonałe połączenie Boskiej sprawiedliwości, mądrości, miłości i mocy, i pojmujemy, jaki jest Boski zamiar względem złego, że Bóg zamierzył i przejrzał, co ono ma uczynić, a czego nie ma czynić, tak w obecnej swej działalności, jak i w przyszłości, na ten czas odczuwamy zaufanie do Boskiego charakteru.

Dozwolenie złego

Z jednego tylko punktu Boska mądrość i miłość mogą być dostrzeżone w historii rodzaju ludzkiego. To musi obejmować Wiek, który ma nastąpić, to jest okres panowania Mesjasza w sprawiedliwości. To będzie czas, w którym każdy członek rodzaju ludzkiego, co poniósł śmierć jako karę za odziedziczone słabości, zostanie od tej kary uwolniony. To będzie czas, gdy każdy człowiek otrzyma możliwość poznania znajomości chwały Bożej i każdy będzie miał sposobność zdobyć żywot wieczny.

Jak dotąd była możliwość poznania Boskiej dobroci i srogości; dobroć Boża okazała się w przyprowadzeniu nas do egzystencji, srogość zaś w osądzeniu Adama za jego rozmyślne przestępstwo, jak również okazaniu sprawiedliwości aniołom i ludziom. Następna nauka dla wszystkich inteligentnych stworzeń Bożych będzie ta, że Bóg jest miłością. Grunt dla tej nauki już został założony. Jest nim ofiara Jezusa, przez którą i dla której On się stał Odkupicielem świata i jego Odnowicielem.

Lecz teraz zaledwie mała liczba wierzy w to poselstwo wiary, a to z tej przyczyny, że niewielu posiada uszy i oczy wiary; jedynie święci zdolni są ocenić w teraźniejszym czasie te wielkie wydarzenia.

To, co teraz jeszcze jest tajemnicą, a jedynie mała stosunkowo liczba posiada znajomość, za niedługo zostanie objawione wszystkiemu stworzeniu na niebie i ziemi. Wówczas wszyscy będą zdolni ocenić ten wielki fakt, że odkupienie zostało dokonane przez ofiarę Jezusa i że to ma znaczyć wyswobodzenie od przekleństwa, grzechu i śmierci, które przyszło na Adama i na całe jego potomstwo, jak również tych wszystkich, którzy to przyjmą jako dar Boży, zaś pozostali zostaną wytraceni przez wtórą śmierć.

Wtóra śmierć jest sednem mądrości

Co się tyczy wtórej śmierci, to możemy zauważyć, że jeżeli Bóg stworzył człowieka na wyobrażenie swoje, to człowiek musi koniecznie posiadać wolną wolę, w przeciwnym razie nie byłby on wyobrażeniem Bożym. Jeżeli otrzymał wolną wolę, to musi także mieć władzę lub przywilej według własnej woli czynić dobre lub złe. Jeżeli skieruje swoją wolę, by czynić zło, Bóg ma moc zniszczyć człowieka, jeżeli zaś będzie żył w harmonii ze sprawiedliwością, Pan Bóg ma moc dać mu żywot wieczny.

Wytracenie niepobożnych przez wtórą śmierć jest istotą mądrości. W prorocztwie Abakuka (1:13) mamy powiedziane, że Pan Bóg nie może patrzeć na bezprawie; myśl zdaje się jest ta, że Boski charakter jest tak czysty i tak sprawiedliwy, że nie pozwoli i nie zgodzi się, by patrzeć dłużej na złe. Bóg nie pozwoli, ażeby złe miało trwać wiecznie, bo taki stan rzeczy Mu się nie podoba.

To nasuwa także na myśl, że jest złe, na które Pan Bóg patrzy. Jeżeli by go nie było, jakby mógłby na nie patrzeć? Wszystko to jest zgodne z Planem Bożym. Ostatecznie wszystko złe zostanie wytraczone. W końcu wszystkie stworzenia, które są na niebie, na ziemi i pod ziemią, powiedzą, *„siedzącemu na stolicy i Barankowi: błogosławieństwo, cześć chwała i siła na wieki wieków”* – Obj. 5:13.

Watch Tower
R-5209 (1913 r.)
„Straż” 1924 str. 61-63